

Warszawa, 15.03.2021 r.

mgr inż. Irena Augustyńska
Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowy Instytut Badawczy
w Warszawie

Sytuacja ekonomiczna małych gospodarstw towarowych a struktura dochodów rodzin ich użytkowników

STRESZCZENIE

Postępujące w Polsce po 2004 roku zmiany w otoczeniu gospodarstw rolnych powodują, iż użytkownicy małych gospodarstw towarowych coraz częściej zadają sobie pytanie – „czy warto stawiać na rozwój gospodarstwa rolnego”? Spadek liczby gospodarstw rolnych oraz zwiększający się odsetek rodzin wiejskich czerpiących dochody z co najmniej dwu źródeł wskazują na relatywnie częsty wybór innej drogi, którą jest pozbywanie się takich gospodarstw lub łączenie prowadzenia gospodarstw z czerpaniem dochodów z innych źródeł.

Celem prezentowanej rozprawy stało się zatem ustalenie relacji zachodzących między udziałem dochodu spoza gospodarstwa w łącznym dochodzie rodzin z małymi gospodarstwami towarowymi a sytuacją ekonomiczną ich gospodarstw. Hipoteza badawcza brzmiała – „sytuacja ekonomiczna małych gospodarstw towarowych jest tym korzystniejsza, im mniejszy jest udział dochodu spoza gospodarstwa w dochodzie ogółem rodzin ich użytkowników”.

W badaniach wykorzystano w głównej mierze dwa źródła danych liczbowych: dane rachunkowości rolnej zgromadzone w ramach systemu Polski FADN oraz dane pochodzące z prowadzonych pod nadzorem IERiGŻ-PIB „Ankiet dotyczących dochodów spoza gospodarstwa rolnego rodziny rolnika w danym roku obrachunkowym”. Mając na uwadze przesłanki statystyczne (dość dużą liczebność grupy badawczej) oraz merytoryczne (np. mały odsetek jednostek powiększających wartość majątku trwałego) do analizy wybrano gospodarstwa z regionu Mazowsze i Podlasie. Badaniami objęto gospodarstwa towarowe, określane ze względu na ich wielkość ekonomiczną jako bardzo małe i małe. Zdecydował o tym fakt, że według wielu ekonomistów jednostki takie cechują się z reguły dużym udziałem dochodów spoza gospodarstwa w dochodach ogółem rodzin rolników. Zgodnie z metodyką systemu FADN do 2009 roku ich wielkość ekonomiczna wynosiła 2-8 ESU (European Size Unit), a od 2010 roku, po zmianie miary tej wielkości – 4-25 tys. euro SO (Standard Output).

Przyjęto, że sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych to ogólny stan gospodarstw, który determinuje ich zdolność do dalszego funkcjonowania w warunkach konkurencji. W związku z tym dla jej określenia ustalono m.in. wypłacalność badanych gospodarstw, poziom reprodukcji ich majątku trwałego, wysokość dochodu oraz dochodowość kapitału własnego i aktywów ogółem.

Prace badawcze obejmowały dwa okresy: lata 2005-2009 i 2010-2013. Dane z drugiego z tych okresów pozwoliły na weryfikowanie trafności spostrzeżeń, co do zjawisk i zależności występujących w pierwszym z tych okresów. Wyniki badań zaprezentowano przede

wszystkim średnio dla powyższych okresów i tylko niektóre z nich – głównie w celu pokazania kierunku zmian ich poziomu – podano także dla kolejnych lat rozpatrywanych okresów. Wykorzystano przede wszystkim metodę opisową i metodę porównawczą. Zastosowano głównie analizę poziomą, porównując między sobą parametry cechujące kolejne z omawianych grup gospodarstw, ale także analizę pionową, porównując parametry określonej grupy w poszczególnych latach i okresach badań. Większość wyników przedstawiono w zestawieniach tabelarycznych, choć część z nich – na wykresach.

Przeprowadzone badania wykazały, że bez względu na okres badawczy (2005-2009 i 2010-2013) sytuacja ekonomiczna objętych analizą małych gospodarstw towarowych była na ogół niekorzystna. Dochody z rozpatrywanych gospodarstw rolnych były niskie, ich majątek trwały nie był zazwyczaj odtwarzany. Gospodarstwa te często były niedochodowe a znaczna część tych z dodatnią wartością dochodu z gospodarstwa funkcjonowała dzięki dopłatom przyznawanym w ramach wspólnej polityki rolnej.

Jednak gospodarstwa rolne należące do rodzin utrzymujących się wyłącznie z produkcji rolniczej znajdowały się z reguły w korzystniejszej sytuacji ekonomicznej niż gospodarstwa rodzin posiadających dochód z gospodarstwa rolnego i spoza niego. Wykazano ponadto, iż sytuacja ekonomiczna gospodarstw będących we władaniu rodzin z dochodem spoza gospodarstwa wynoszącym mniej niż 50% ich łącznych dochodów była lepsza niż jednostek należących do rodzin uzyskujących spoza gospodarstwa 50% i więcej dochodu ogółem.

Korzystniejsza sytuacja ekonomiczna gospodarstw rodzin z mniejszym udziałem dochodu spoza gospodarstwa w łącznym dochodzie ich posiadaczy uwidoczniła się w nieco wyższym stopniu zadłużenia ich gospodarstw, co dawało im większe szanse na rozwój i sprzyjało względnie dobremu funkcjonowaniu w dalszej przyszłości. Poziom tego zadłużenia był jednak relatywnie nieduży, więc gospodarstwa były na ogół wypłacalne. Poza tym wyróżniała je większa stopa reprodukcji majątku trwałego. W analizowanych jednostkach korzystniejsza była też relacja salda przepływów pieniężnych z działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego do dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego, jak i relacja amortyzacji do salda przepływów pieniężnych z działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego. Gospodarstwa te cechowały się wyższym poziomem dochodu z gospodarstwa rolnego oraz wyższą dochodowością kapitału własnego i dochodowością aktywów ogółem.

Na podstawie testu U Manna-Whitneya wykazano poza tym, że rozkłady wskaźnika relacji salda przepływów pieniężnych z działalności operacyjnej do dochodu z gospodarstwa rolnego oraz wskaźnika relacji amortyzacji do salda przepływów pieniężnych z działalności operacyjnej różniły się istotnie między analizowanymi grupami. To samo zjawisko stwierdzono w przypadku rozkładów dochodu z gospodarstwa rolnego, wskaźnika dochodowości kapitału własnego i wskaźnika dochodowości aktywów ogółem.

Ponadto, przy użyciu testu korelacji rang Spearmana wykazano, że zarówno w gospodarstwach rodzin z dochodem spoza gospodarstwa wynoszącym mniej niż 50% dochodu ogółem, jak i w jednostkach rodzin uzyskujących spoza gospodarstwa 50% i więcej dochodu ogółem wystąpiła statystycznie istotna ujemna korelacja między udziałem dochodu spoza gospodarstwa w dochodzie ogółem rodziny użytkownika gospodarstwa rolnego a dochodem z gospodarstwa. Oznacza to, że w miarę wzrostu ww. udziału zmniejszał się dochód z gospodarstwa rolnego.

Ustalono również, iż w grupie gospodarstw należących do rodzin z dochodem spoza gospodarstwa wynoszącym co najmniej 50% ich łącznego dochodu wystąpiła statystycznie istotna dodatnia korelacja między ww. udziałem a relacją salda przepływów pieniężnych

z działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego do dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego oraz relacją amortyzacji do salda przepływów pieniężnych z działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego. W przypadku tej grupy gospodarstw wyniki wspomnianych korelacji wskazały na spadek efektywności prowadzenia gospodarstw wraz ze wzrostem udziału dochodu spoza gospodarstwa w dochodzie ogółem rodziny rolnika. W grupie tej wystąpiła też statystycznie istotna ujemna korelacja między wspomnianym udziałem a dochodowością kapitału własnego, jak i dochodowością aktywów ogółem analizowanych gospodarstw. Wykazano zatem, że miarę wzrostu tego udziału spadała dochodowość kapitału własnego, jak i dochodowość aktywów ogółem gospodarstw objętych badaniami.

Gospodarstwa z grup wyłonionych pod względem udziału dochodu spoza gospodarstwa w dochodzie ogółem rodziny rolnika wchodziły w skład zbiorowości charakteryzującej się podobnymi parametrami, jak ogół gospodarstw o tej samej wielkości ekonomicznej (2-8 ESU) zlokalizowanych w regionie Mazowsze i Podlasie, jak i na całym obszarze kraju. Zostały jednak wybrane do badań w sposób celowy. W związku z tym można przyjąć, że zjawiska i zależności występujące w tych grupach są zbieżne z analogicznymi zjawiskami i zależnościami występującymi w całych populacjach gospodarstw o tej samej wielkości ekonomicznej, położonych w ww. regionie, a nawet na terenie całej Polski, ale wyników tych gospodarstw nie można przenosić bezpośrednio na wyżej wspomniane populacje.

Należy również zauważyć, że wyniki badań opisane w tej rozprawie są w znacznym stopniu zbieżne z poglądami cytowanego w rozprawie amerykańskiego ekonomisty Glenna Johnsona, które przedstawił w książce pt.: „Fixed Asset Theory” [za Heijman i in. 1997, s. 378-383]. Zaprezentował w niej m.in. teoretyczne aspekty rozdysponowania przez rolników nakładów pracy własnej na zajęcia w posiadanym gospodarstwie rolnym i na zarobkowanie poza nim. Według Johnsona rolnicy, podobnie jak przedsiębiorcy w innych sektorach gospodarki, maksymalizują zysk łożąc w swoich gospodarstwach określone nakłady czynników produkcji. W przypadku nakładów pracy własnej ma to miejsce wtedy, gdy wartość przychodów pozyskanych z kolejnej jednostki nakładu pracy jest równa jednostkowym kosztom tego czynnika produkcji. W razie spadku koniunktury rolnicy ci podejmują działania ukierunkowane na poprawę zysku, ale brak lub ograniczony zasób wolnych środków finansowych ogranicza ich zakres. Gdy malejący zysk z ostatniej jednostki nakładu pracy w prowadzonym gospodarstwie zrówna się z jednostkowym wynagrodzeniem robotnika niewykwalifikowanego decydują się na podjęcie dodatkowej pracy zarobkowej poza rolnictwem. Zadowolają się takim wynagrodzeniem, ponieważ nie posiadają stosownych kwalifikacji. W ten sposób utrzymują dochody swoich rodzin na niezmiennym, minimalnym poziomie. Nie ma to oczywiście wpływu na zwiększenie wartości aktywów gospodarstwa, a w rezultacie na utrzymanie czy też poprawę jego kondycji.

Gdy w dłuższym okresie koniunktura gospodarcza nie wzrasta, niejednym z takich posiadaczy gospodarstw rolnych, zwłaszcza tych mniejszych ekonomicznie, w coraz większym stopniu zmniejsza nakłady pracy własnej ponoszone w gospodarstwie na rzecz pracy poza nim. Niekiedy też poprawia swoje kwalifikacje kończąc np. odpowiedni kurs, aby zwiększyć dochody z pracy zarobkowej, a wtedy czasami całkowicie rezygnuje z działalności rolniczej. Dzieje się tak, gdyż sytuacja ekonomiczna tych jednostek stopniowo słabnie, realne dochody z rolnictwa obniżają się, a krańcowa dochodowość pracy rolników we własnych gospodarstwach spada poniżej poziomu wynagrodzenia pracowników najemnych.

Konieczny jest jeszcze jeden komentarz dotyczący cytowanych poglądów Johnsona. Autor ten nie zwrócił uwagi na sytuację, kiedy dochody uzyskane z podjęcia przez rolnika pracy zarobkowej poza posiadaniem gospodarstwem są przeznaczane nie na poprawę poziomu życia jego i jego rodziny, lecz na rozbudowę lub modernizację posiadanego gospodarstwa. Zjawisko to dostrzeżono natomiast w wyniku analiz opisanych w tej rozprawie i w przeglądzie literatury, zwłaszcza w kilku publikacjach autorów zagranicznych. Zjawisko to nie jest masowe, lecz budzi zainteresowanie. Chodzi o odpowiedź na pytanie o warunki, jakie muszą być spełnione, by gospodarstwo mogło nadal istnieć. Z prezentowanej rozprawy wynika, że najprawdopodobniej nie wystarczy do tego celu wykształcenie rolnicze kierowników gospodarstw. Może to być natomiast uzależnione od problemów związanych z pozyskaniem kredytu inwestycyjnego, albo uwarunkowane chęcią uniknięcia ryzyka związanego z jego spłatą. Może mieć też związek z trudnościami łączącymi się z uzyskaniem dopłat do działalności inwestycyjnej w gospodarstwie.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można zatem stwierdzić, że sformułowany w części metodycznej tej rozprawy cel badań został zrealizowany, a wyniki analiz potwierdziły postawioną hipotezę badawczą.

Jak wykazano, sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych ma związek ze strukturą dochodów rodzin ich użytkowników. Posiadacze jednostek generujących nadwyżki niskie, w odniesieniu do potrzeb, dochody z produkcji rolniczej muszą decydować, czy w miarę możliwości zwiększać nakłady czynników produkcji w tych gospodarstwach, co sprzyja ich dalszemu funkcjonowaniu, a nawet rozwojowi, czy nastawiać się raczej na poszukiwanie innych źródeł dochodu. Podjęcie takiej decyzji, a w rezultacie dalsze losy gospodarstw uwarunkowane są między innymi aktualnym stanem tych jednostek (powierzchnią użytków rolnych, jakością gleb, rodzajem i stanem budynków gospodarczych, maszyn i urządzeń, wielkością stada zwierząt). Uzależnione są też od jakości kapitału ludzkiego – zwłaszcza kwalifikacji zawodowych kierowników gospodarstw, co ma z reguły wpływ na umiejętności zarządcze tych osób. Ważna jest także dostępność do rynków zbytu produktów rolniczych, poziom aktualnych i przewidywanych cen produktów rolnych oraz cen płaconych za środki produkcji, jak również dostępność miejsc pracy w najbliższej okolicy oraz możliwość pozyskania dochodów z innych źródeł.

Badania własne oraz studium literatury przedmiotu wskazały, że poprawa sytuacji ekonomicznej małych gospodarstw towarowych byłaby prawdopodobnie możliwa, gdyby zastosowano w nich przynajmniej niektóre z poniższych zaleceń:

- sukcesywnie powiększono kwalifikacje rolnicze kierowników gospodarstw,
- zwiększono areal gospodarstw, a w razie potrzeby scalano grunty,
- zastosowano lub zwiększono specjalizację produkcji wybranych produktów rolnych, np. warzyw lub upraw pod osłonami, wprowadzono produkcję pożądaną na lokalnym rynku produktów ekologicznych lub niszowych,
- zwiększono skalę produkcji rolniczej albo zdecydowano się na uczestnictwo w grupie producenckiej lub marketingowej, co mogłoby skutkować wzrostem wartości produkcji czy spadkiem kosztowności,
- wprowadzono lub zwiększono sprzedaż wytworzonych we własnym gospodarstwie produktów w pełni lub częściowo przetworzonych, np. serów zamiast mleka, wędlin zamiast mięsa czy cydru zamiast jabłek,

- dążono do stabilizacji dochodów rodzin rolników między innymi dzięki stałemu (całorocznemu) dostarczaniu na rynek określonych produktów, np. mleka krowiego lub żywca drobiowego,
- uruchomiono w gospodarstwie rolnym pozarolniczą działalność gospodarczą, wykonywano usługi rolnicze, rzemieślnicze lub agroturystyczne przy wykorzystaniu posiadanych maszyn, budynków i siły roboczej,
- wykorzystywano poza gospodarstwem wolne zasoby pracy jako najemną siłę roboczą, co skutkowało dopływem gotówki do gospodarstwa,
- sprzedawano lub wynajmowano innym osobom (fizycznym lub prawnym) niewykorzystywane w gospodarstwach rolnych maszyny lub budynki,
- w możliwie dużym stopniu korzystano ze wsparcia finansowego w ramach WPR, szczególnie z instrumentów pomocy inwestycyjnej,
- w razie potrzeby przeprowadzono dywesticje, czyli restrukturyzacje polegające na celowym ograniczaniu dotychczasowego profilu czy skali działania gospodarstwa rolnego i wycofywaniu zaangażowanych w określoną działalność zasobów ziemi, pracy i kapitału, aby mogły być one wykorzystane w innej bardziej dochodowej działalności rolniczej lub pozarolniczej,
- prowadzono w gospodarstwie rachunkowość rolną, co umożliwiłoby wiarygodną ocenę efektywności ekonomicznej prowadzonej działalności.

Rozpatrując zaś wpływ organów administracji państwowej na poprawę sytuacji ekonomicznej małych gospodarstw towarowych należy zwrócić uwagę na korzyści, które mogą wynikać z szeroko pojętej polityki gospodarczej państwa, czyli:

- działań prowadzących do wzrostu konkurencyjności gospodarstw na rynku, np. zachęt do tworzenia organizacji producenckich czy wdrażania innowacji,
- działań ułatwiających dostęp do funduszy unijnych oraz preferencyjnych kredytów, np. przeznaczonych na zakup lub scalanie ziemi rolniczej,
- wsparcia działań związanych z budową i modernizacją targowisk lub innych obiektów przeznaczonych do sprzedaży produktów rolniczych,
- wsparcia rolników prowadzących produkcję na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), dofinansowywania działań rolno-środowiskowych oraz rolnictwa ekologicznego,
- dofinansowywania oraz korzystnych uregulowań prawnych dotyczących doradztwa rolniczego i instytucji zrzeszających producentów rolnych,
- dofinansowywania działań zmierzających do uruchomienia w gospodarstwie pozarolniczej działalności gospodarczej, dofinansowywania szkoleń w zawodzie rolnika oraz w innych zawodach poszukiwanych na dostępnych rynkach pracy, jak i szkoleń powiększających zasoby kapitału społecznego rolników,
- dofinansowywania działań w kierunku tworzenia nowych miejsc pracy na wsi oraz w pobliskich miastach, jak też wsparcia gospodarstw rolnych dywersyfikujących lub rozszerzających swoją działalność,
- działań sprzyjających szybszej wymianie pokoleniowej, co może skutkować wzrostem perspektyw rozwojowych tych gospodarstw.

Zamieszczone w rozprawie spostrzeżenia i sugestie odnoszące się do polityki gospodarczej państwa wpisują się w nurt interwencjonizmu.